KURJER WARSZAWSKI.

D. 16. Stycznia. — Rok 1850. Środa. № 15. Jutro, Śgo Antoniego Opata.

Z rozporządzenia wyższej Władzy, zarządzoną została reparacja Kościoła parafjalnego i dzwonnicy, we wsi *Sieluniu* Pow: Pułtuskim, za summę rs. 988 kop. 86 (zł. 6592 gr. 12). Kościół ten liczy parafjan 2805.

Ukazem Cesarskim do Kapituły Orderów wydanym, mianowani zostali Kawalerami Orderu Śgo Włodzimierza IV kl:, za *wysługę 35 lat* w stopniach klassowych, w liczbie innych: Asesorowie Kolegjalni: Eljasz *Enakjew*, Poczmistrz Nowogeorgiewski; Stanisław *Wojciechowski*, Kassjer Powiatowy Surażski, i Ferdynand *Zapolski*, Sekretarz Izby Cywilnej Witebskiej.

Rada Państwa zatwierdziła w godności szlacheckiej, Asesora Kolegjalnego *Kozłowskiego*, wraz z jego potomstwem.

Z upoważnienia Władzy wyższej, następujące osoby: Elżbieta Hr. *Krasińska* z synem i służącą; Józefa *Skarzyńska;* Wiktorja *Winen* z dwiema kuzynkami; Karolina *Łosiewicz* z 4m dzieci, i Izrael *Hasfeld;* z uwagi, że albo powróciły do kraju, albo otrzymały paszporta prolongacyjne; wykreślone zostały z listy osób, przebywających za granicą bez pozwolenia Rządu, i dalsze poszukiwanie ich majątku wstrzymano.

Jużeśmy donieśli o świetnem wznowieniu w mieście tutejszem, w ciągu bieżącego karnawału przedstawień dramatycznych, w których mieli udział dostojni i znakomicie utalentowani Amatorowie. Takiego rodzaju zabawy, już i dawniej, niejednokrotnie urządzane bywały po najpierwszych domach w *Warszawie.* O ile pamięcią zasięgnąć możemy, *Kurjerek* się wówczas nie był jeszcze urodził, (pisze ś. p. L. A. *Dmuszewski*, w wynalezionym przez nas manuskrypcie), dawane były przed laty 50ciu przedstawienia dramatyczne przez dostojne Osoby, na teatrze w tym celu urządzonym w sali głównej pałacu *Radziwiłłowskiego* przy ulicy Miodowej, (gdzie dziś gmach Rządu Gubernjalnego Warsz:). Mieli w nich udział licznie goszczący tu wówczas znakomici francuzi. Najwięcej sprawiła zadowolenia słynna 2-aktowa Komedja *Beaumarchais* pod tyt: *Cyrulik Sewilski*, (tej treści co i arcy-dzieło *Rossiniego*). Grano ją w języku francuzkim. Rolę Dra *Bartholo*, przedstawił Bibljotekarz królewski P. *Marival;* Rozynę, Hra: Wincentowa *Tyszkiewiczowa*, (siostra Xcia *Józefa*); Almawiwę, Vice-Hr: *Delpont;* Don Basila, Hr. Michał *Grabowski;* Figara, Xżę *Monaco* (Honorjusz IV). Na tym teatrzyku grano jeszcze *Naninę*, *Le Ramoneur Prince ou le Prince Ramoneur*, w której to sztuce, główną rolę grał Xżę Ludwik *Radziwiłł; l'Amant bourru* typ dziwnie podniesiony i oddany przez Hr. *de Vauban; la Gageure imprévue* (Zakład niespodziany), dowcipnie przedstawianą sztukę przez Hra: Sewerynowę *Potocką*, Szambelana *Pokutyńskiego* i innych. Na tem przedstawieniu słynny Kompozytor muzyki do *Fausta Göthego* dorobionej, (Xżę Ant: *Radziwiłł*), grał solo na wiolonczeli. W tej epoce, ciż Amatorowie grywali także na teatrzyku amatorskim w pałacu w *Jabłonnie.*—W r. 1803 wznowiły się przedstawienia Amatorskie w *Warszawie*. Miały one miejsce w ozdobnym teatrze Pomarańczarni *Łazienek Królewskich.* Grano sztuk kilka, między innemi, w dzień imienin Hr. Wincentowej *Tyszkiewiczowej*, znaną Komedjo-operę *La maison à vendre* (Dom do sprzedania). Jenerałowa *Cichocka* z Bachmińskich, Panna *Fabvre*, Xżęta *de Piennes* i *de Fleury* (Par Francji), oraz wyżej wspomniany Vice-Hr. *Delpont*, przyjęli role w tem dziełku. Następnie graną była znana także na tutejszym teatrze Rozmaitości, Komedja *le Prisonnier* (Więzień), przez Panią *Cichockę*, Pannę *Fabvre*, Xcia *de Piennes* i P. Józ: *Rautenstrauch*, (później Jenerała). — W roku 1815 bywały teatra Amatorskie w sali *Radziwiłłowskiej*, w Pałacu *Kossowskich* (przy ulicy Bielańskiej) i w innych domach. Wówczas występowali w przedstawianych dziełach: Hrabiowie Artur *Potocki*, Sta: *Kossakowski* i Sta: *Plater*. Między innemi, dawano *les Plaideurs* (Pieniacze Rassyna), *Amour et Raison* (Miłość i Rozsądek) i wiele innych. — Później jeszcze były przedstawienia Amatorskie, z przeznaczeniem dochodu na cele dobroczynne: w teatrze przy placu *Krasińskich;* w teatrzyku domu Instytutowego Tow: Warsz: Dobro:, (gdzie dziś sala Ochrony Nr 1); obrazy z żywych osób w teatrze i w salach Ratuszowych; tamże uroczystości kostiumowane, jako to *Wjazd wielkiego Lamy*, i wiele innych. Donosił już o nich szczegółowo *Kurjerek*. W tych to zabawach miały także udział dzieci, grające Komedje, należąc do obrazów i fet kostiumowanych, z natury swojej, również rodzajem przedstawień dramatycznych będących. Wielki Lama bowiem zasiadał na tronie, przyjmował Poselstwo chińskie; były więc kostjumy, była i akcja.— Lat temu 20, w czasie postu, urządzono teatr Amatorski u Hrabiny Stanisławowej *Potockiej* (w pałacu przy ulicy Krak: Przedm:); grano tam polskie i francuzkie sztuki. W późniejszych czasach dawane były przedstawienia Amatorskie u Hr. Ada: *Ożarowskiego*, (w pałacu dziś Hr. Augu: *Potockich*): u Hr. Sta: *Kossakowskiego*, (w domu Mokronowskich, gdzie dziś pałac Hr. Uruskiego; oraz w domu Friedrichsa na Miodowej ulicy): w r. 1840 u Hr. Fran: *Potockiego*, (w domu Mikulskiego), u Radcy Tajnego Ig: *Badeniego*, i w wielu innych domach. Przedstawienia te zaszczycać raczyli niejednokrotnie obecnością swoją JOO. Xięstwo Namiestnikostwo, a nawet miewały miejsce u Nich w Zamku. Do rzędu tych ostatnich, jako najświetniejszą, policzyć należy reprezentację daną w r. 1840, a złożoną z operetki i obrazów z ży-

wych osób, które urządzone zostały przez JO. Xiężnę Jejmość Warszawską, na cześć goszczącego w mieście tutejszem J. C. W. Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu. Szczegółową wzmiankę o tym pamiętnym wieczorze, zamieścił Kurjer w Nrze 83 z r. 1840. W roku następnym 1841, tak jak poprzednio w r. 1839. dobroczynne osoby występowały na scenie Teatru Wielkiego i Teatru Rozmaitości, śpiewając sceny z oper celniejszych, przedstawiając dzieła sceniczne w polskim i franc: języku, oraz obrazy z żywych osób, a dochód z tego, posłużył ku wspomożeniu biednych pod opieką Tow: Warsz: Dobroczynności. (Na tem kończą się notatki *Dmuszewskiego;* w przedmiocie powyższym. Z kolei ogłosim inne).

Kiedy ma być *kwaśno*, niechże będzie jak *ocet*, a kiedy ma być *biało*, niechże będzie jak *śnieg*. Widać, że tej zasady trzyma się bardzo ściśle tegoroczna *zima*, skoro nie opuszcza żadnej sposobności, aby nas pobielić. Rozpoczęta bowiem od północy wczoraj zawierucha, w połączeniu ze śniegiem, przez większą połowę dnia nie ustawała. Nic jednak bynajmniej, nie zyskaliśmy na tej *dosypce*, bo pędzona wiatrem, biegła, jak to mówią, gdzie ją *oczy* poniosły, i dla tego-też najbardziej sypała nam w *oczy*. W mieście, poudeptywane chodniki i ścieszki, na nowo śnieg pokrył: a w polu, jak słychać, potworzone zaspy, utrudziły miejscami, już utorowane od niejakiego czasu trakty i drogi.

W gronie kilku Przyjaciół zebranem na zakończenie upłynionego roku (v. s.), gdy z uderzeniem godziny dwunastej wynurzono sobie wzajemne życzenia, Zacny Gospodarz dla rozpoczęcia dobrym uczynkiem tego *nowego* **1850** *roku*, zachęcił do zagrania jednego robra *wist-preferansa*, z przeznaczeniem wygranej na drzewo dla ubogich. Wygraną tę wynoszącą rs. 8 k. 20, przesłano *Redakcji Kurjera* na cel powyższy, wraz z życzeniem, iżby podobna myśl połączenia zabawy z dobrym uczynkiem, znalazła zwolenników przy mnogich zielonych stolikach, w czasie teraźniejszych długich wieczorów zastawianych. — *S. W.*

Przed kilkoma dniami Administracja dóbr *Radzymina*, zalecała swe *piece* i inne tym podobne wyroby; byłoby więc dla interesującej się tym przedmiotem Publiczności, rzeczą bardzo dogodną, gdyby próby wspomnionych wyrobów, tu w *Warszawie* w naznaczonem miejscu obejrzeć można, dla przekonania się o ich dobroci i tanności.— *M.K.R.*, Obywatele m. *Warszawy*.

Za odstąpienie prawa do Poloneza poduszkowego, na wieczorze Poniedziałkowym, przy ulicy Elektoralnej, złożono w Redakcji Kurjera zł. 5, dla Instytutu moral: zan: dzieci.

W. dniu 5/17 Grudnia 1849 r., ustanowiony został przez Administratora, nowy Kantor Loterji, na imie P. Adama *Rothaub* w Warszawie.

Zdając jak najskrupulatniej relację z wczorajszego wieczoru w *Resursie Kupieckiej*, w pałacu *Mniszchowskim*, odbytego po raz pierwszy pod kierunkiem nowoobranego Dyrektora W. Ludwika *Halperta*, musiemy wyznać, że uczyniona przez nas uwaga co do świetności tejże zabawy, sprawdziła się zupełnie. Nie mówiąc nic o główných zaletach takiego zebrania, na których nigdy zbywać nie może, skoro się tylko nasze Damy pojawią, musiemy także oddać sprawiedliwość gustowi, który w tej liczbie prześlicznych tualet, odbijał to skromnością, to świeżością nawzajem! W ogóle, dostrzegano więcej lekkich sukien, z których kilka, szczególniejszą zwracały uwagę: jako to: pomiędzy białemi, *tarlatanowa;* trzy *tiuniki* jedna na drugiej, przytem bukiet róż, na głowie drobne białe kwiatki, gdzieniegdzie przebijały brylanty, skromnie umieszczone; *czarna morowa*, z falbanami koronkowemi bardzo szerokiemi; *pomarańczowa* jedwabna; lekka *biała* w centki żółte; *dwie białe* z niebieskiemi wstążkami na głowie i z takiemiż przepaskami, oraz tyle innych: wszystko to zaś razem, jednym rzutem oka schwycone, sprawiało cudowny efekt. Wyborna orkiestra (P. *Sturma*), nie ustawała ani na chwilę, a natchnione życie, owładnęło i goszczących, i całą zabawę, która przeciągnęła się do późnej pory.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 93 (zł. 99 gr. 16), dają rs. 14 k. 91 (zł. 99 gr. 12); wartość kuponu kop: 3⁵/₆.

Osoba dobroczynna, za pośrednictwem Opiekunki Warsz: Tow: Dobrocz:, złożyła w Redakcji Kurjera rs.2. z przeznaczeniem dla Kaleki w domu W. *Frycze*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Balecie *Dwaj Złodzieje*, przywołana Pani *Turczynowicz*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim w czasie aktu 2go, Orkiestra wykonała po raz pierwszy nowy taniec Mazur, kompozycji P. Józefa *Stefaniego*.

Anglja. — Na ostatniej radzie tajnej postanowiono zwołać Parlament na 31 Stycznia. — Donoszą, że w armji angielskiej ważne zajdą zmiany: usuną kupowanie posad oficerskich, a na to miejsce zaprowadzą examina: zniosą także przywileje, z jakich pułki gwardji dotąd korzystają. — Pieniądze są tak tanie w *Londynie*, że Bankierowie za składane w ich ręku summy, płacą tylko po 1½ procent. — Pomiędzy ofiarami składanemi zwykle w dzień Bożego Narodzenia, w Kościołach angielskich, złożono w tenże dzień w r. z. na Ołtarzu Kościoła Śgo Jana w *Londynie*, pomiędzy różnemi *ex voto*, przepyszny kielich nader misternej roboty. — Na wniosek Hrabiny *Albermarle*, Kommisja śledcza badała stan umysłu jej małżonka, i uznała go za dotkniętego obłąkaniem. Szlachetny Lord, od 6 miesięcy cierpi najdziwaczniejsze przywidzenia. Mniema się być *Messyaszem*, i twierdzi, że już po trzykroć umierał, a dziś ostatecznie wrócił na świat dla odkupienia rodzaju ludzkiego. Hr: *Albermarle* uznany za pozbawionego rozumu, wzięty został w kuratelę.

Austrja. *Wiedeń 11 Stycz:*. — Cesarz oddał pierw-

szy wizytę Arcy-Xciu *Janowi*, który następnie udał się do zamku. J. C. Mość mianował żonę Arcy-Xcia *Jana* Baronowę *Brandhof*, Hrabiną *Meran*, i sam wręczył jej patent. — Dzienniki mówią o niezmiernej uprzejmości Cesarza na ostatnim balu; tańczył do 3ej, na etykietę w pierwszeństwie par nie pozwalając zważać; o 3ej wyciągnął zegarek, i rzekł, że czas skończyć, bo stan oblężenia. Rozdał sam sygara kilku Panom otaczającym go, i wezwał ich, by z nim razem poszli palić do sąsiedniego pokoju. Nad ranem zajął się sprawami Państwa.— Armja w *Czechach* liczy 80,000 ludzi, i jest zaopatrzoną we wszystkie potrzeby do długiej wojny.— W armji włoskiej ruch pewien; wojska zajmują nowe stanowiska.— W *Wenecji* roboty brak zupełnie, a kupcy bogatsi myślą opuścić to miasto, któreby tembardziej zubożało. — Z *Morawji* donoszą o koniecznej potrzebie zaprowadzenia tam szkół elementarnych, z powodu demoralizacji wiejskiej ludności.— Z *Węgier* piszą tylko o nędzy i zubożeniu kraju.— Obliczono, że przy oblężeniu *Wenecji*, Austrja straciła 15,000 żołnierzy, a z tych 13,000 umarło na gorączki *lagun*.— Układają teraz regulamin gminowy dla miasta *Wiednia*. — Wysyłka wojsk do *Czech*, nie ustaje.

Francja. *Paryż 9go Stycznia.*— Projekt do prawa o nauczycielach elementarnych, otrzymał kierunek niespodziewany i dla gabinetu niekorzystny, a to przez przyjęcie poprawki Pana *Salmon*, która żąda, by Prefekt przed udzieleniem dymisji nauczycielowi elementarnemu, zażądał opinji Komitetu okręgowego. Krańcowa *prawa* postanowiła wraz z *lewą* głosować przeciw projektowi do prawa. W ogóle rozdział w większości coraz jest silniejszy, i uważają go za najsmutniejszy symptomat naszego położenia.— Potwierdza się wieść, że gabinet myśli wyprawić na pomoc *Montevideo* 2 do 3000 ochotników; podobno jutro zażąda od gabinetu stosownego kredytu.— Redaktorem głównym dziennika *Napoleon*, jest sam Prezydent Rzplitej; pierwszy artykuł w tym numerze tego dziennika, obejmujący sprawozdanie o urzędowaniu P. L. N. *Bonaparte*, jest przez samegoż Prezydenta napisany. Dziennik ten chcą rozsyłać po departamentach w ilości jednego miljona exemplarzy. — Pomiędzy Jenerałem *Baraguay d'Hilliers*, a Kommisją Kardynałów w *Rzymie*, zaszły spory ważne: Jenerał żąda, by garnizon *Rzymu* składał się z 12,000 Francuzów; Kardynałowie zaś dowodzą, że powinien się składać z Francuzów, Austrjaków i Neapolitańczyków.— Przybyli tu: P. G. *de Beaumont*, dotychczas Poseł w *Wiedniu*, i Jenerał *de la Moricière*, dotychczas Poseł w *Petersburgu*. — Konsul Jen: francuzki w *Marokko*, objął na nowo swe urzędowanie. — *Garibaldi* bawi ciągle w *Tangerze*, w pałacu Konsula sardyńskiego; wieści o oddaniu mu dowództwa przez Cesarza *Marokańskiego* nad pewnym oddziałem wojsk, były przedwczesne.— Minister spraw wewn: zarzucony jest petycjami żołnierzy z czasów Cesarstwa. — Dymisjonowano wielu sierżantów miejskich, z powodu ich opinji *socjalistowskich*.— Kommisja budżetowa przyjęła projekt Ministrów o kolei żelaznej do *Marsylji*. —Rząd francuzki mianował w *Mekce*, Ajenta, z powodu corocznych pielgrzymek Algierczyków do *Mekki*.

Hiszpanja. — *Kortezy* zajmują się reformami administracyjnemi.

Niemcy. — Miasto *Frankfurt* przystąpiło do związku *trzech Króli*.— W *Monachjum*, przeciw emancypacji izraelitów, Izba I. otrzymała już 270 adresów. — W *Dreznie* sąd w pierwszej instancji, skazał na śmierć trzech naczelników majowego powstania, aresztowanych w Königstein: *Heubnera*, *Röckela* i *Bakunina*.

Prussy. — Z konferencji rozmaitych stronnictw obu Izb wnioskują, że propozycje Królewskie co do ustawy, odrzucone będą znakomitą większością. Jeżeli to odrzucenie nastąpi, gabinet poda się do dymisji, i wówczas powołany zostanie gabinet *ultra-prawej*. Jeżeli Izby nie zatwierdzą propozycji korony, Król ustawy zapewne niezaprzysięże. Izby żądać będą udzielenia prawa zatwierdzania budżetu, i w tym razie przystałyby może na żądania gabinetu.

Włochy. — Ministrowie *Calvagna* i *Azeglio* otrzymali wielki Krzyż Śgo Maurycego.— Zima nader sroga wywołała wielki ruch pomiędzy *Turyńskiemi* stowarzyszeniami dobroczynnemi. — Stan *Piemontu* jest bardzo zadowalający; sądzą, ze nowa Izba przyczyni się do utwierdzenia ustawy. — W *Rzymie* wkrótce spodziewają się ogłoszenia bankructwa banku. — Z *Sycylji* dochodzą niezadowalające wiadomości.

Rozmaitości. — P. *Farge* w *Paryżu*, wynalazł nowy parasol, dający się w potrzebie przytwierdzać z łatwością do każdej laski, a nosić w kieszeni lub w mufce. Za ten wynalazek, P. *Farge* otrzymał medal na wystawie zeszłorocznej.— W wilję nowego roku 1850, Lord Mayor (Prezydent) *Londynu*, dawał wielki bal dla dzieci znakomitszych mieszkańców tej stolicy. Liczba zaproszonych dochodziła 500; wezwano dzieci od 7 do 15 lat. Bal rozpoczął się o 7ej, kontredansem tańczonym przez Lorda Mayora z Panną *Stanley*, i Lady Mayoressę (Prezydentowę) z młodym Arturem *Humphery*, synem Aldermana. Nastąpił szereg różnych tańców, jako to: *walców*, *polek*, *kadrylów*, *hiszpańskich*, *szkockich* i innych tańców, programatem wskazanych. Programat drukowany obejmował nie tylko nazwę rodzaju tańca, ale jeszcze i nazwę muzyki, jak np.: *Coquette-Polka*, *Ernani-Kadryl* i t. p. O 10ej nastąpiło przedstawienie dramatyczne; o 11ej kolacja; o 12ej dzwon oznajmił rozpoczęcie roku nowego. W tej chwili, skutkiem misternego mechanizmu, światła sali zaczęły stopniowo słabnąć, aż dopiero za wybiciem całkowitem *północy*, zajaśniały znowu w całym blasku. Lord i Lady Mayoressa, stanęli w głębi sali, a całe towarzystwo złożyło im życzenia noworoczne.— W *Anglji* i *Szkocji*, zjawiła się w r. z. tak znaczna ilość gołębi dzikich, szko-

ły zrządzających, iż wyznaczono nagrody za wytępienie tego ptastwa i jaj onego. W *Szkocji* ubito do 8000 sztuk tych gołebi, a ilość jaj wybranych do 16,000 sztuk dochodzi. — Gdy zagniewana matka na córki, między innemi wyrzekła: »Jak wy mnie, tak też wam kiedyś dzieci będą dokuczać"; na to odezwała się mała *Jadwisia*: »to mama musiała być kiedyś bardzo niegrzeczna, kiedy my teraz tak mamę martwiemy."

SZARADA.

Do J. C. (nadesłana).

Pierwsze jest piękna rzeka w pośród krain włoskich,
Druga i *trzecia* kryje drzewa miljony;
Pierwsza z *trzecią* z odwiecznych rozporządzeń Boskich,
Ma dla siebie corocznie termin oznaczony.
A *wszystka* się zaś mieści w najpierwszych cnót rzędzie,
Ktokolwiek ją posiada, ten szczęśliwym będzie.
(Zeszła Szarada *Granaty*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brujewicz Kap: z Radzymina nr 625; Bersohn Zyg: Kup: z Lipska nr 497; Cwejgbaum Izydor Kup: z Wiednia nr 486; Czołczyński Alojzy Oby: z Swietlikowej woli nr 1324; Ejdziatowicz Bogu: Ob: z Wereszczyna nr 634; Gethy Ant: Kup: z Petersburga nr 634; Hempel Jan Inżen: z Dąbrowy nr 546; Kołaczkowska Emilja Oby: z Cielętnik nr 603; Krasiński Aug: Oby: z Krasnego nr 1303; X. Młodecki Ludw: Pleban z Kalisza nr 584; Okęcka Marjanna Oby: z Hańska nr 584; Puchała Włodz: Oby: z Troszyna nr 584; Plichta Jan Sędz: Pokoju z Byszewa nr 625; Ryng Zyg: Kup: z Tomaszowa nr 476; Skarbek Kar: Hr. z Woli Drzazgowej nr 584; Sakowicz Fran: N czel: Poczty z Koła nr 442; Skarbek Józ: Hr. z Osięcina nr 613; Hr. Tołstoj Pułk: z Krakowa nr 634; Witkowska Róża Oby: z Hańska nr 584.

DONIESIENIA.

W nowo otworzonym Magazynie Strojów przy Sklepie galanteryjnym Panien *Tatarkiewicz*, przy ulicy Senatorskiej Nro 467, przysposobiony został znaczny zapas nowych (z ciężkich materji) w najświeższym guście zrobionych, **DOMIN** mezkich i damskich.— Publiczność od lat kilkunastu była zadowolona z umiarkowanych cen, różnych objektów, znajdujących się u nas; spodziewamy się, że również w naszym Magazynie odrobione Kapelusze, Kapotki i Czepeczki, modnie i gustownie, pozyskają zadowolenie Łaskawej dla nas Publiczności.— Także są w znacznej ilości **MASKI** atłasowe i charakterystyczne, tak do sprzedania jak i wynajęcia.

PANNY uzdatnione do roboty Kapeluszy,

Czepków, Negliżyków, haftowania i wyszywania deseni na mantyle, życzące brać robotę do domu, lub też pracować na dnie, miesiące, lub od sztuki, zgłosić się mogą pod Nr 668 przy ulicy Leszno, w domu gdzie Apteka, w oficynie wprost bramy na dole, w sieni na prawo.

Kilkaset szczepów 4ro-letnich JABŁEK i tyleż GRUSZEK, od 2ch do 4ch łokci wysokich, jest do sprzedania w ogrodzie Wymysłowskim, na Kępie Choteckiej, w Gub: i Pow: Lubelskim, o milę od Kazimierza, tyleż od Opola, w najlepszych gatunkach jesiennych i zimowych, na ziarnówkach robionych, które, że są w gruncie piaszczystym hodowane, pewniejsze do przyjęcia i wzrostu; życzący sobie nabyć takowych, raczy się zgłosić do pomienionego Ogrodu, adresując przez Markuszew, Kazimierz w Gub: Lubelską „do P. Adolfa Sadkowskiego." Cena szczepów zł. 2½, z dostawą do najbliższego punktu brzegu Wisły; nadto biorący znaczną partję rzeczonych szczepów, otrzyma stosowny rabat.

SKLEP przy ulicy MIODOWEJ pod Nrem 491, do WYNAJĘCIA.
SKLEP, w którym obecnie znajduje się Skład Dywanów z Fabryki W. Jana Geysmer, jest do wynajęcia. Bliższą wiadomość można powziąść w Kantorze domu handlowego *Stanisława Lesser*, na Tłomackiem Nr 739.

Któraby z porządnych familji, mieszkających w bliskości Kościoła Dominikańskiego, miała dla Kawalera Urzędnika, POKÓJ, jeżeli można ze stołem i innemi wygodami, raczy nadesłać adres do Drukarni Kurjera.



W domu pod Nr 2874 przy ulicy Ordynackiej, wprost domu Zdrowia, są do sprzedania **MEBLE**, jako to: Łóżka, Biurka, Stoły przed kanapę, Konsole, Garnitury palisandrowe i mahoniowe, Sofy jesionowe używane, i Kanapa okrągła.— F. Pusicha.



Pięknych HYACYNTÓW, TULIPANÓW i NARCYZÓW kwitnących lub rozkwitających, oraz innych KWIATÓW i ROŚLIN oranżeryjnych, nabyć można przy ulicy Alexandrja pod Numerem 2768 *a*, obok Kopernika.

Handel F. Goldfarb w Gościnnym Dworze pod Nr 159/60 istniejący, przeniesiony został naprzeciw Gościnnego Dworu, do domu pod Nr 954, obok Apteki; oraz zawiadamia Publiczność, że przybył z zagranicy świeży transport TOWARÓW Saskich i Galanteryjnych, deseni, włóczek, perełek, kordonek, i różnych rzeczy tyczących się haftu; tudzież wszelkie roboty skończone i zaczęte, oraz Porcelany.— F. Goldfarb.

Zagubione zostały przezemnie dwa OBLIGI Skarbowe, Królestwa Polsk:, z dnia 20 Marca 1844 r., oznaczone Nr 48,999, i 49,000, każdy na summę rsr. 150, z 9ciu kuponami, zacząwszy od 12 do 20; o czem zawiadamiając, ostrzegam, iżby takowych nikt nie nabywał, albowiem uczynione już zostało stosowne gdzie należy ostrzeżenie.— Mordka *Birsztejn*, Kupiec 3ci Gildy w Brześciu Litewskim.

Do Głównego Składu Kawjoru, nadszedł transport JARZĄBKÓW, CIEĆWIERZY, KAPŁONÓW Archangielskich, JESIOTRA świeżego, i SZAMAJKÓW Kiźlarskich. A. *Kucharkin.*

O mil 5 od Warszawy, potrzebną jest **PANNA** umiejąca dobrze krawieczczyznę, i opatrzona w świadectwa; zgłosić się może przy ulicy Orlej Nr 802, na 1sze piętro, po lewej stronie, gdzie dzwonek.



KARETA podwójna, w bardzo dobrym stanie, z wszelkiemi rekwizytami, jest do sprzedania w domu Bokana przy ulicy Długiej Nr 543. Wiadomość w domu W. Wernera pod Nr 544, w drugiej bramie, na 1m piętrze.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Potrzebny jest **LOKAL** o 4ch Pokojach, z Kuchnią, przy jednej z pryncypalnych ulic Warszawy, od Wielkiej Nocy. Ktoby takowy posiadał, zechce zostawić adres w Aptece W. Nowakowskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej. — Ktoby miał PIESKA młodego z angielskiej rasy, do zbycia, zechce się zgłosić jak wyżej.

Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe 8.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 9 cali 4.
TEATR WIELKI. Jutro, *Tułacz*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 4 (16) Stycznia 1850.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin.*